

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch (przewodniczący)

SSN Paweł Kołodziejcki

SSN Stanisław Stankiewicz (sprawozdawca)

w sprawie **J.K.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 28 października 2025 r.

zażalenia skazanego

na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 17 czerwca 2025 r., sygn. akt III KO 76/25,

o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2025 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III KO 76/25, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., odmówił przyjęcia wniosków skazanych R.Ł. i J.K. o wznowienie postępowania karnego, zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 279/22, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 czerwca 2022 r., sygn. akt III K 328/21.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył skazany J.K.. Skarżący podniósł generalnie w nim, że nie zgadza się z wydanym orzeczeniem, albowiem jego sprawa karna nie została rozpoznana w sposób prawidłowy, sprawiedliwy i rzetelny. W uzupełnieniu swego stanowiska autor zażalenia wskazał, że opinia wydana przez biegłego nie była rzetelna i zgodna z faktami, biegły popełnił przestępstwo, zaś cała sprawa była „ułożona i z góry przegrana”.

Jak wynika z treści zażalenia skazany wniósł o jego uwzględnienie, uchylenie zaskarżonego postanowienia i wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zażalenie wniesione przez J.K. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, że przedmiotem rozstrzygnięcia w postępowaniu o wznowienie jest kwestia istnienia podstaw do wznowienia postępowania. Te zaś zostały określone w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. i art. 540b k.p.k., przy czym katalog ten ma charakter zamknięty. Z kolei w art. 545 § 3 k.p.k. ustawodawca nałożył na sąd obowiązek dokonywania kontroli wniosku o wznowienie postępowania przez pryzmat jego ewentualnej oczywistej bezzasadności już na wstępnym etapie jego analizy. Powyższy przepis wskazuje, że sąd orzekając jednoosobowo, odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od osoby wymienionej w art. 545 § 2 k.p.k. (tj. adwokata, radcy prawnego albo radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej), bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu wznowieniowym, wynika jego oczywista bezzasadność. Pod pojęciem „oczywistej bezzasadności”, użytym na gruncie przywołanej regulacji, należy rozumieć (poza sytuacją wymienioną wprost w ww. przepisie) także przypadki, w których we wniosku, jako przyczynę wznowienia postępowania wskazano okoliczność niemieszczącą się w ustawowych podstawach wznowienia postępowania (określonych w przepisach rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego), albo też w ogóle nie podano żadnych podstaw wznowienia. Oczywiście bezzasadny jest również wniosek, w którym wprawdzie formalnie odwołano się do wskazanej podstawy wznowieniowej, ale nie wyeksponowano konkretnych okoliczności przemawiających za wznowieniem postępowania albo przywołano okoliczności, które w powołanej

podstawie wznowieniowej się nie mieszczą (zob. postanowienia SN: z 25 września 2015 r., II KO 49/15; z 4 lipca 2019 r., V KO 36/19; z 30 stycznia 2025 r., II KO 154/24; z 20 sierpnia 2025 r., I KZ 22/25). Co istotne, w toku postępowania w trybie art. 545 § 3 k.p.k., nie dochodzi do merytorycznego rozpoznania wniosku ani do badania jego zasadności pod kątem ewentualnych podstaw wznowienia, ale do badania wniosku o charakterze *quasi* formalnym, wstępnym, choć pod kątem hipotetycznej możliwości wznowienia. Dopiero po tym badaniu i stwierdzeniu braku podstaw do uznania wniosku za oczywiście bezzasadny, przechodzi się do dalszych czynności prowadzących do merytorycznego rozpoznania wniosku. Ustawodawca wprowadził bowiem do Kodeksu postępowania karnego w ww. unormowaniu wstępną kontrolę wniosku o wznowienie, chcąc wyeliminować konieczność przeprowadzenia różnego rodzaju czynności procesowych, związanych z wnioskiem, który w stopniu oczywistym nie może doprowadzić do wznowienia postępowania (zob. postanowienie SN z 25 września 2015 r., II KO 49/15).

Właśnie taki stan rzeczy wystąpił w przedmiotowej sprawie, co - wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego - upoważniało Sąd Najwyższy, orzekający w dniu 17 czerwca 2025 r. (sygn. akt III KO 76/25), do odmowy przyjęcia wniosku skazanego (z powodu jego oczywistej bezzasadności). Autor zażalenia nie sformułował konkretnych zarzutów świadczących o nietrafności tego postanowienia, podniósł natomiast te same a także nowe - w stosunku do wcześniej prezentowanych - okoliczności, które jego zdaniem świadczą o popełnieniu przestępstwa przez biegłego i w konsekwencji - wydaniu niesprawiedliwego orzeczenia. Odnosząc się do tej argumentacji wskazać w pierwszej kolejności należy, iż zażalenie nie jest środkiem służącym do uzupełniania złożonego w sprawie wniosku o wznowienie postępowania o nowe okoliczności, które nieznane były Sądowi Najwyższemu rozstrzygającemu w pierwszej instancji. Kontrola rozstrzygnięcia na które wniesiono zażalenie, nie polega bowiem na ponownym rozpatrzeniu wniosku, uzupełnionego o nową argumentację. Rolą Sądu Najwyższego orzekającego w trybie art. 545 § 3 zdanie drugie k.p.k., jako sądu drugiej instancji, jest sprawdzenie, czy zasadnie, zgodnie z prawem oceniono, że wniosek o takiej, a nie innej treści powinien zostać uznany za

bezzasadny w stopniu oczywistym. Możliwość podnoszenia dodatkowych argumentów dopiero na etapie postępowania odwoławczego, oznaczałoby zupełnie odmienne rozumienie omawianej instytucji, zaprzeczenie funkcji kontrolnej Sądu Najwyższego orzekającego jako sąd drugiej instancji, który stałby się organem ponownie oceniającym sam wniosek, a nie sposób jego rozstrzygnięcia w pierwszej instancji (zob. postanowienia SN: z 26 września 2018 r., IV KO 119/17; z 9 października 2018 r., III KO 64/18; z 20 sierpnia 2025 r., I KZ 22/25). W świetle tych uwarunkowań stwierdzić należy, że w omawianym zażaleniu brak jest merytorycznych argumentów podważających prawidłowość wydania przez Sąd Najwyższy postanowienia z dnia 17 czerwca 2025 r. (sygn.. akt III KO 76/25), odmawiającego przyjęcia wniosku skazanego, wobec uznania go za oczywiście bezzasadny. W zaskarżonym orzeczeniu Sąd Najwyższy trafnie ocenił bowiem, że podnoszone przez skazanego J.K. argumenty, zmierzające do wznowienia postępowania, są nietrafne. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia racjonalnie podniesiono, że twierdzenia skazanego wskazujące na okoliczność, iż biegły z zakresu medycyny sądowej, opiniujący w postępowaniu przed Sądem I instancji dopuścił się przestępstwa, polegającego na błędnej kwalifikacji obrażeń pokrzywdzonego - są gołosłowne i nie mogą uzasadniać wniosku o wznowienie postępowania, złożonego na podstawie art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., skoro potencjalny czyn biegłego, na który wskazuje skazany, nie został ustalony prawomocnym wyrokiem. Nie sposób bowiem pominąć, iż polemika z ustaleniami faktycznymi, kwestionowanie zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz podkreślanie wystąpienia nieprawidłowości w sprawie, nie mogło stanowić podstawy do wznowienia postępowania, albowiem postępowanie wznowieniowe nie służy prowadzeniu na nowo kontroli ustaleń i ocen prawnych dokonanych podczas zwykłego toku instancji (zob. postanowienia SN: z 8 lutego 2024 r., I KZ 56/23; z 17 lipca 2024 r., III KZ 16/24).

Wznowienie postępowania może nastąpić wyłącznie w oparciu o ściśle określone przez ustawodawcę podstawy. Stąd też lektura wywiedzionego zażalenia nakazuje stwierdzić, iż nie zawiera ono argumentacji, która pozwoliłaby na przyjęcie, że w sprawie rzeczywiście zaistniały okoliczności ujęte w art. 540 k.p.k., czy też art. 540a k.p.k. lub art. 540b k.p.k., których nie dostrzegł w zaskarżonym postanowieniu

Sąd Najwyższy. Podkreślić wypada, że w zażaleniu składanym na postanowienie o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności - możliwe jest jedynie podnoszenie zarzutów odnoszących się bezpośrednio do tego postanowienia, nie zaś do okoliczności faktycznych rozpoznawanych przez sądy powszechne w aspekcie odpowiedzialności karnej skazanego.

Podstawą wniosku o wznowienie postępowania nie mogą być także osobiste oceny skarżącego (a takie ponownie pojawiły się w zażaleniu), sugerujące iż w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa (w zakresie sporządzanej przez biegłego opinii). Dyspozycja art. 541 § 1 k.p.k. wymaga, aby czyn, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., został ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie nie może zapaść z przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3 - 11 lub w art. 22 k.p.k. J.K. w złożonych pismach na taki wyrok nie wskazał, zaś w postępowaniu o wznowienie postępowania nie wolno prowadzić postępowania dowodowego w celu stwierdzenia, czy w związku z postępowaniem pierwotnym dopuszczono się przestępstwa (zob. postanowienie SN z 11 lipca 2023 r., III KO 71/23).

W tym stanie rzeczy, wbrew odmiennym twierdzeniom autora zażalenia, brak było także racjonalnych podstaw do wyznaczenia obrońcy z urzędu. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż mechanizm wyznaczania obrońcy z urzędu nie może być uruchomiony, jeśli okoliczności, które skazany podnosi we wniosku, nie mieszczą się w podstawach wznowienia postępowania. Temu właśnie przeciwdziałać ma tryb przewidziany w art. 545 § 3 k.p.k. Takich zaś podstaw skarżący nie wykazał, co czyniło zbędnym ustosunkowanie się do wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu, który wybrzmiał również w treści złożonego zażalenia.

Reasumując, wobec braku umotywowanych zarzutów wniesionego środka odwoławczego nakierowanych na samą istotę zaskarżonego postanowienia, należało przyjąć, że złożony przez skazanego osobisty wniosek o wznowienie postępowania słusznie został uznany za oczywiście bezzasadny (bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych) i jako taki nie został przyjęty do rozpoznania. Tym samym wniesione zażalenie, zarzucające przyjęcie błędnego trybu procedowania przez Sąd Najwyższy, nie mogło być uznane za zasadne.

Jedynie na marginesie dodać należy, że złożenie wniosku o wznowienie postępowania na korzyść skazanego nie jest ograniczone żadnym terminem, zatem może on to uczynić ponownie, tyle że po zleceniu sporządzenia wniosku ustanowionemu przez siebie adwokatowi lub radcy prawnemu, o ile obrońca uzna, że powody do wznowienia rzeczywiście zachodzą.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Najwyższy, postanowił jak na sentencji.

Paweł Kołodziejski

Adam Roch

Stanisław Stankiewicz

[WB[

[a.ł]